

Sygn. akt IV CSK 327/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku K. M.
przy uczestnictwie M. M.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w R.
z dnia 26 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uczestniczka powołała się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wynikającą z tego,

że Sąd Okręgowy – mimo istnienia ku temu ważnych powodów – odmówił ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, przez co rażąco naruszył art. 43 § 2 k.r.o. i art. 382 k.p.c. Skarżąca zarzuciła, że o wadliwości rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji świadczą – pominięte przezeń – częste okresy pozostawiania wnioskodawcy bez pracy, jego zawinienie rozkładowi pożycia, trwonienie pieniędzy i kontrastowo – praca powódki i sprawowanie przez nią opieki nad córkami.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien stanowić odrębną część tego środka zaskarżenia, a w celu spełnienia wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest zawarcie w skardze kasacyjnej profesjonalnego wyводу prawnego, nawiązującego do wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu, ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ.). Sąd Najwyższy nie jest bowiem trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia, wnoszonym i rozpoznawanym nie tylko w interesie skarżącego, ale przede wszystkim w interesie publicznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2014 r., I CSK 510/13, nie publ.).

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka istnieje w szczególności wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo też podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. Pamiętać przy tym trzeba, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skoro przy tym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy byłby związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), to i wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie powinien bazować na kwestionowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Skonfrontowanie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie potwierdza tezy skarżącej

o oczywistej zasadności jej skargi. Powołane przez uczestniczkę okoliczności, których szerzej nie uzasadniła, dotyczą bowiem ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, a tych w postępowaniu kasacyjnym nie można skutecznie kwestionować.

Wbrew zarzutom uczestniczki, w motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wyjaśnił, jakie okoliczności są doniosłe dla określenia stopnia przyczynienia się małżonków do powstania ich majątku wspólnego. Sąd ten wskazał, że art. 43 § 2 k.r.o. formułuje dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody”. Innymi słowy, wyróżnienie przez ustawodawcę tych dwu przesłanek sprawia, że sam nierówny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie może być uznany za ważny powód w rozumieniu komentowanego przepisu. Trzeba przy tym podkreślić, że okoliczności te nie są tożsame z uzasadniającymi orzeczenie rozvodu małżeństwa z winy któregoś z małżonków (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 553/12, nie publ.).

W orzecznictwie zdefiniowano ważne powody na gruncie art. 43 § 2 k.r.o. jako okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania ten małżonek nie przyczynił się. Podkreśla się przy tym, że ocena ważnych powodów ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulatcie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Wskazano jednak trafnie, że nie chodzi tu o winę w rozkładzie pożycia, ale o winę odnoszoną do nieprzyczyniania się lub przyczyniania się w mniejszym stopniu niż to wynika z możliwości małżonka do zgromadzenia majątku wspólnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r., II CNP 11/17, nie publ. i przytoczone tu orzecznictwo).

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie szczegółowo wyjaśnił, że przeważającą część majątku wspólnego podlegającego podziałowi stanowiła nieruchomość zakupiona za środki wspólne małżonków oraz znajdujące się na niej ruchomości. Sąd Okręgowy wskazał, że w pierwszych latach małżeństwa małżonkowie żyli zgodnie, zakupili mieszkanie i je wyposażyli. Za środki uzyskane z jego sprzedaży oraz sprzedaży samochodu kupili nieruchomość, którą wyremontowali. Dalej strony inwestowały wspólnie, a pracował zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka. Stosownie do ustaleń dokonanych w sprawie, dopiero w końcowej fazie małżeństwa wnioskodawca przestał przyczyniać się do powstania i pomnażania majątku wspólnego stron, ale w tym czasie także uczestniczka nie powiększyła składu majątku wspólnego. Ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia nie mogą być skutecznie objęte podstawami skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), a to oznacza, że także podstawy skargi kasacyjnej nie mogą sprowadzać się do podważenia ustaleń, które zadecydowały o rozstrzygnięciu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

aj